

"Dora pokazała, że rodzina budowana jest dzień po dniu"

Przeprowadziliśmy wywiad z Prał. Jose Luisem Gutierrezem, który był postulatorem rozpoczęcia procesu kanonizacyjnego Dory del Hoyo. Znał także Dorę osobiście. "Pracą Dory było stworzenie domowego ciepła dla tych wszystkich wokół niej, których uważała za swoją rodzinę."

27-07-2015

Przeprowadziliśmy wywiad z prał. Jose Luisem Gutierrezem, postulatorem rozpoczęcia procesu kanonizacyjnego Dory del Hoyo, który przez wiele lat pracował w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych oraz jest emerytowanym profesorem zwyczajnym na Wydziale Prawa Kanonicznego na Papieskim Uniwersytecie Świętego Krzyża.

Czy spotkał Ks. kiedyś Dorę del Hoyo?

Tak, przy kilku okazjach, szczególnie pomiędzy 1970 a 1975 rokiem, podczas kursów rocznych, w których brałem udział. Byłem odpowiedzialny za zajęcia z teologii oraz inne zadania opieki pasterskiej. Zauważyłem, że z wielką delikatnością i naturalnością, przechodząc przez kurs jako jedna z wielu, bez starania się o to, zdobywała sobie sympatię wszystkich.

Jaka jest waga drogi kanonizacyjnej?

Powodem otwarcia drogi kanonizacyjnej jest chwała Boga oraz dobro Kościoła i wszystkich dusz. Ukazuje nam ona kogoś, kto starał się odpowiedzieć na łaskę i miłość oraz służyć Bogu swoim życiem, zmagając się z wadami, które wszyscy mamy. Święci są wzorami i rzecznikami dla nas, tutaj na ziemi, wspierając nas i towarzysząc nam na ścieżce ku świętości, do której wszyscy jesteśmy wezwani, każdy w swojej osobistej sytuacji i okolicznościach. Ci, którzy już są w niebie, nie potrzebują, żeby palić w ich intencji kadzidełka; to my jesteśmy tymi, którzy mają korzyści z ich kanonizacji.

Dlaczego kanonizacja takich osób jak Dora del Hoyo jest ważna dla Kościoła, dla dusz, dla społeczeństwa?

Dora poświęciła całe swoje życie, z prawdziwą pasją i uzasadnioną dumą, pracy domowej. Jej zadaniem było stworzenie domowego ciepła dla tych wokół niej, których uważała za swoją rodzinę. VII Światowe Spotkanie Rodzin, które nie tak dawno odbyło się w Mediolanie, oraz ówczesny papież Benedykt XVI, wskazali raz jeszcze fundamentalne znaczenie rodziny, jako podstawowego dziedzictwa człowieczeństwa. Rodzina nie buduje się sama na abstrakcyjnych zasadach; jest tworzona każdego dnia poprzez zaangażowanie wszystkich jej członków. Wszyscy potrzebujemy domu, który jest czysty, uporządkowany i miły dla oczu, w którym dzielimy z bliskimi najbardziej intymne chwile i wiemy, że jesteśmy kochani i rozumiani. Ten kto, ze wzrokiem skierowanym na Boga, oddaje się z miłością dbałości o to środowisko - bez znaczenia czy jest panią domu, czy pomocą

domową - jest podstawą budowania i uczestniczenia w pokoju, jedności i szczęściu, które powinny panować w każdym domu. Dora wiedziała jak kochać ludzi i kochała swoją pracę, której nigdy nie uważała, żeby była - bo nie jest - niższej kategorii. Miała aspiracje być na bieżąco z nowinkami urządzeń technicznych, które mogły zwiększyć efektywność. Pokazanie tego rodzaj pracy, jako ścieżki do świętości rozpoznanej przez Kościół, zachęci wielu wiernych chrześcijan, którzy są uwikłani w tysiące okoliczności zwykłego życia i jest to także bardzo wartościowy wkład w dobro społeczne.

Jakie są kroki procesu kanonizacyjnego?

Osoba umiera z rozpowszechnioną opinią świętości i wiele osób zaczyna szukać jej wstawiennictwa za bożymi łaskami. Kiedy minie pięć lat od

śmierci, postulator, który reprezentuje wszystkich, którzy chcą jej kanonizacji, przedstawia prośbę o otwarcie kanonizacji do odpowiedniego biskupa, którym w naszym przypadku jest biskup Javier Echevarria, Prałat Opus Dei. W porządku śledztwa biskup wskazuje sędziego, promotora sprawiedliwości oraz notariusza. Od momentu w którym rozpocznie się formalny proces, osoba o której kanonizację poproszono otrzymuje tytuł Sługi Bożego. Sąd przesłuchuje świadków oraz zbiera dokumenty, przychylne lub nie, mające związek z życiem, życiem cnotami oraz reputacją świętości Sługi Bożego. Kiedy ta faza dochodzenia jest zakończona, postępowanie zostaje przekazane do Rzymu, do Kongregacji ds. Świętych. Kongregacja ma za zadanie dwukrotnego udanego zbadania świadectw, raz przez konsultantów i raz przez kardynałów i biskupów. Kongregacja przedstawia wówczas

swoją opinię na temat świętości Sługi Bożego papieżowi, który ma autorytet do wydania ostatecznego sądu. Jeżeli Biskup Rzymu zaakceptuje wszystko, wydaje dekret, w którym stwierdza, że osoba żyła cnotami chrześcijańskimi w sposób heroiczny, czyli na najwyższym poziomie.

Kiedy orzeczenie rozpatrujące cnoty heroiczne osoby zostanie wydane, Sługa Boży może być beatyfikowany?

Nie. Następnie postulator musi udowodnić cud mający miejsce, z całą pewnością, za wstawiennictwem Sługi Bożego. Aby zebrać dowody cudu, proces przeprowadza się tam, gdzie wydarzenie miało miejsce. Kiedy konieczne dowody zostaną zebrane, wysyłane są do Kongregacji ds. Świętych, która z kolei przekazuje prace do komisji siedmiu ekspertów z danej dziedziny (zwykle lekarzy,

jako że naukowo niewytłumaczalne uzdrowienia są zazwyczaj medyczne). Następnie są przedstawiane do konsultantów oraz do kardynałów i biskupów. Znowu kongregacja przedstawia swoje badania papieżowi, który ogłasza dekret, w którym stwierdzony zostaje cud.

Jeśli zostały przedstawione dwa dekrety, rozważający cnoty heroiczne oraz cud, może mieć miejsce beatyfikacja. Jak długo zajmie zanim Dora zostanie beatyfikowana? Kto może to stwierdzić?

Oba procesy diecezjalne, dla cnót oraz dla cudu, nadal trwają. Później, w Rzymie, cały materiał, który zostanie zebrany, musi zostać uporządkowany i przedstawiony w formie drukowanej, aby zostały zbadane przez konsultantów oraz kardynałów i biskupów oraz, w

przypadku cudu, przez ekspertów z danej dziedziny - a pamiętajmy też, że do tego badania jest długa lista oczekujących.

Co możemy zrobić, aby przyspieszyć proces?

Możemy podążać przykładem Dory, szukając świętości w zwykłych okolicznościach naszego zawodowego i rodzinnego życia: to musi być główny wynik tego procesu, nawet teraz. Następnie, musimy prosić o jej wstawiennictwo w zdobywaniu dla nas wielu łask i przychylności oraz informować o tych łaskach postulatora, jako dowód opinii jej świętości oraz zdolności do interwencji przed Bogiem. Wreszcie, powinniśmy prosić, aby pomiędzy tymi łaskami i przychylnością była chociaż jedna, która ma cechy pozwalające udowodnić cud, czyli takie, które nie mogą być wyjaśnione

przez naukę i która będzie mogła być przekazana do decyzji Ojca Świętego.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/dora-
pokazala-ze-rodzina-budowana-jest-
dzien-po-dniu/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/dora-pokazala-ze-rodzina-budowana-jest-dzien-po-dniu/) (08-08-2025)